

Ataman z Dmitrocą w tle

■ Po długich pertraktacjach Muzeum Lubelskie kupiło zagadkowy obraz przedstawiający Józefa Łobodowskiego, pisarza związanego z Lublinem. Dziś o godz. 18 zobaczycie płótno na Złotej. Swoje wiersze przeczyta Zbigniew Dmitroca.

Zbigniew Dmitroca słynie z lekkich, dowcipnych i bardzo dobrych wierszy dla dzieci. Ale dziś jest bohaterem spotkania z cyklu „Wieczory z atamanem Łoboda”, które odbywają się w siedzibie Muzeum Czechowicza przy Złotej 3. Wieczory mają przypominać postać Józefa Łobodowskiego, zwanego atamanem. – Uznaliśmy, że to doskonała okazja, by pokazać obraz zakupiony od syna chrzestnego pisarza Rafaela Bolivara, zamieszkałego w Hiszpanii – mówi Ewa Łoś, szefowa Muzeum Czechowicza.

Obraz namalował Esteban Sanz, znany malarz i rysownik z Madrytu. Józef Łobodowski, pisarz z Lublina, został na nim sportretowany w rycerskiej zbroi. Na tle pejzażu, który budzi skojarzenia ze stepem ukraińskim. Oryginalny obraz będzie



można zobaczyć tylko dziś – następnie trafi do pracowni konserwacji. Będzie można go zobaczyć dopiero w październiku, podczas sesji naukowej zorganizowanej z okazji stulecia urodzin poety.

Jak wiersze współczesnego zgrają się z portretem Łobodowskiego? Zbigniew Dmitroca ma na swoim koncie ponad 20 książek poetyckich. Poza wierszami

dla dzieci pisze piosenki teatralne i kabaletowe. Oraz tłumaczy wiersze Achmatowej, Cwietajewej, Jesienina, Mandelsztama i Wysockiego. A te klimaty pasują do atamana Łobodowskiego jak ulał. Zresztą, przekonajcie się o tym sami. Wieczór z Łobodowskim i Dmitrocą rozpocznie się o 18 w Muzeum Czechowicza.

WALDEMAR
SULISZ

